Rok III. Wilno, d. 10 czerwca 1929 r. Nr. 11.

WIADOMOŚCI
ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

Cena ogłoszeń:
Cała strona 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . 12 zł
1/8 strony . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus patronką misjonarzy i misyj. — *Plurium dioecesium. Declaratio.* — Post Decretum editum ab hac Sacra Rituum Congregatione die 14 Decembris 1927, quo constitutum est, ut S. Teresia a Jesu Infante Patrona aeque principalis haberetur cum S. Francisco Xaverio, Missionariorum et Missionum omnium in quavis orbis parte exsistentium, a nonnullis Vicariis Apostolicis quaesitum est quaenam liturgica privilegia iisdem duobus Sanctis, Missionum omnium Patronis aeque principalibus, vi praedicti Decreti, spectent, iuxta rubricas. Porro Sanctissimus Dominus Noster Pius Papa XI, in audientia diei 13 vertentis Martii, referente infrascripto Cardinali eiusdem Sacrae Congregationis Praefecto, ad omne dubium removendum, declarare dignatus est: festa S. Francisci Xaverii et S. Teresiae a Jesu Infante, stante supramemorato Decreto, sub ritu duplici primae classis, cum octava communi a clero saeculari et sine octava a clero regulari, in cunctis missionum locis esse recolenda. Contrariis non obstantibus quibuscumque. — Die 13 martii 1929. — **C. Card. Laurenti,** S. R. C. Praefectus. (*Acta Ap. Sedis,* t. 21, str. 195).

Beatyfikacja. — D. 23 kwietnia rb. w pałacu watykańskim, w obecności Ojca św. odbyła się uroczysta Kongregacja generalna, na której pomiędzy innemi omawiano, jako wstęp do beatyfikacji, sprawę prawdziwości trzech cudów, zdziałanych za przyczyną Wiel. Sługi Bożego Klaudjusza La Colombiere, kapłana z Towarzystwa Jezusowego. (*Acta Ap. Sedis,* t. 21, str. 201).

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Dekret o nowem rozgraniczeniu porafij farnej i św. Rocha w Białymstoku. — *Romualdus Jałbrzykowski, Dei et Sanctae Sedis Apostolicae Gratia Archiepiscopus Metropolita Vilnensis, S. Th. M.* — In futuram rei memoriam. — Ha-

bentes prae oculis commodum Christifidelium in divinis officiis audiendis sacramentisque percipiendis, ad correctionem finium parochiarum Assumptionis B. Mariae Virginis et Sancti Rochi Conf. in Białystok procedere statuimus. — Idcirco facta super re diligenti inquisitione, auditis Dominis R-mis Parochis ecclesiarum Assumptionis B. M. V. et S. Rochi Conf. in Białystok, potestate ordinaria (can. 1427, § 1 CJC.), confinium parochiarum dictarum Assumptionis B. M. V. et S. Rochi hunc in modum corrigimus: I. A via strata Baranovicensi confinium dictarum parochiarum via Marjumpolska currit, ita, ut sinistra pars huius viae ad paroeciam Assumptionis B. M. V. pertineat. — II. Ulterius confinium dictarum parochiarum ita currit, ut viae Odeska, Sosnowa, Grochowa, Sienna, Częstochowska, Białostoczańska cum suis partibus ad parochiam S. Rochi pertineant. — III. Trans viam ferream Polescensem confinium currit via Zagumienna usque ad transvectionem viae ferreae Varsaviensis ita tamen, ut dextera pars huius viae ad parochiam Assumptionis B. M. V. pertineat, domus vero positae trans viam ferream Polescensem inter flumen Biała et viam Zagumienna ad parochiam S. Rochi pertineant. — IV. A dicta transvectione confinium currit via ferrea versus civitatem Grodno ita, ut loca ad sinistram viae ferreae posita ad parochiam S. Rochi, ad dexteram vero —ad parochiam Assumptionis B. M. V. pertineant. — Itaque auctoritate Nostra in his quae supra fines corrigimus, omni etc. — Datum ex aedibus Curiae Metropolitanae Vilnensis die 25 mensis Maji anno 1929. № 2155. —
† **R. JAŁBRZYKOWSKI, Archiepiscopus Metropolita.** — *A. Sawicki,* Cancellarius Curiae.

Sprawa podręczników do nauki religji dla Tercjarzy i Tercjarek, jak również druków dla Kółek Żywego Różańca i in. — Niniejszem poleca się usilnie PWW. Księżom Proboszczom i Rektorom kościołów, którzy mają sobie polecone kierownictwo Trzeciego Zakonu św. Franciszka lub św. Dominika, aby do nauki religji kandydatom do Trzecich zakonów i ew. do egzaminu zalecali nast. wydawnictwa: *Ks. W. Kochański — Stary i Nowy Testament* (cena 1 zł. 30 gr.), *Ks. W. Kochański— 1. O Roku Kościelnym i uroczystościach, 2. Wykład Mszy św., 3. O Sakramentach świętych, 4. O Sakramentaljach, ks. W. Kochański — Krótszy Katechizm* (cena 12 gr.). — Dla Kółek Żywego Różańca należy polecać *Tajemniczki* oraz osobne książeczki do każdej tajemnicy Różańca z wyczerpującym materjałem do czytania i oświecania się w rzeczach wiary. — Jak Tercjarstwu, tak członkom Żywego Różańca i Pobożnego Stowarzyszenia dla Misyj Wewnętrznych w archidiecezji wileńskiej usilnie się zaleca szerzenie broszur i ulotek, wydawanych przez Sekretarjat Prasowy pod kierunkiem Ks. W. Kochańskiego. — Tenże Sekretarjat posiada wszelkie druki, potrzebne do zakładania i prowadzenia Bractwa Trzeźwości, które w naszych czasach i warunkach jest sprawą niezwykle aktualną. — Wszystkie wyżej wymienione książki i druki można znaleźć w Sekretarjacie Prasowym (Wilno, ul. Zamkowa 8). —
D. 24 maja 1929 r. † **KAZIMIERZ Bp.** Wik. Generalny.

Uznanie dla ks. St. Klimma, Proboszcza w Mosarzu. — *Wilno, dn. 29 maja 1929 r.* — Do Wielebnego Księdza Proboszcza Stanisława Klima w Mosarzu.— Rada Archidiecezjalna Pobożnego Stowarzyszenia dla Misyj Wewnętrznych na posie-

dzeniu w dniu 24 maja r. b., przeglądając sprawozdania, nadesłane z poszczególnych Kół parafjalnych, miała możność już nie poraz pierwszy stwierdzić wielce owocną pracę Księdza Proboszcza dla dobra Misyj Wewnętrznych. W związku z tem Rada Archidiecezjalna poczuwa się do miłego obowiązku wyrażenia Księdzu Proboszczowi wysokiego uznania i szczerej wdzięczności. Nie może też Rada nie doceniać tej pracy misyjnej na terenie parafji mosarskiej, jaką Ks. Prob. w czasie najbliższym zamierza zrealizować, w tym celu wyznaczyła ze swej kasy skromny zasiłek w sumie dwustu złotych. Nadesłane przez Księdza Proboszcza sprawozdania Rada postara się podać do wiadomości ogółu za pośrednictwem miejscowej prasy [1]). – *Kazimierz Michalkiewicz*, Biskup Sufragan Wileński, Dyrektor Generalny, Misyj Wewn. *X. J. Marcinowski*, Sekretarz Generalny.

[1]) Por. sprawozdanie na str. 170

Rekolekcje dla Księży. — *Kurja Metropolitalna Wileńska, Wilno, dn. 6. VI. 1929 r. Nr. 2376.*—Kurja podaje do wiadomości, że w r. b. rekolekcyj wspólnych dla Księży archidiecezji wileńskiej nie będzie. Natomiast PPWW. XX. Dziekani mają w dogodnym czasie urządzić rekolekcje dla Księży swych dekanatów. — *X. A. Sawicki,* Kanclerz Kurji.

Przesunięcia personalne. — Na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego, ks. Józef Ingielewicz, Sekretarz Generalny Ligi Katolickiej, naznaczony na proboszcza do Borodzienicz dn. 25. V. 29 Nr. 2218, ks. Stanisław Kuderewski, prob. z Daniuszewa, na prob. do Podbrzezia d. 8. VI. 29 2421, ks. Władysław Brzozowski, prob. z Podbrzezia, na prob. do Daniuszewa dn. 8. VI. 29 Nr. 2422, ks. Jan Tomaszewicz, prob. z Żeladzi, na prob. do Jęczmieniszek d. 8. VI. 29 Nr. 2423, ks. Hipolit Malinowski, prob. z Jęczmieniszek, na prob. do Żeladzi d. 8. VI. 29 Nr. 2424. — *ks. St. Tracewiwski* w/z. Kancl. Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

DZIEŁO PAPIESKIE św. Piotra Apostoła dla wychowania kleru krajowego w krajach misyjnych pod opieką Św. Teresy od Dziec. Jezus.

Wolą J. E. naszego Najdostojniejszego Księdza Arcybiskupa-Metropolity dnia 23-go kwietnia rb. zostałem mianowany Dyrektorem Archidiecezjalnym Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła. Zgodnie z tem śpieszę na łamach naszych *Wiadomości* poinformować Czcigodnych Księży Konfratrów o celu i przywilejach tego wielce doniosłego Dzieła i zarazem zaapelować do Ich dobrej woli, by zechcieli wziąć czynny udział w tej zbożnej pracy.

Papieskie Dzieło Misyjne św. Piotra Apostoła [1]) ma za cel przyśpieszenie nawrócenia krajów pogańskich *przez jaknajrychlejsze i najtroskliwsze wychowanie kleru krajowego, czyli tubylczego,* a więc rodowitych kapłanów Chińczyków, Japończyków, Hindusów, Murzynów i t. d., którzy daleko prędzej będą mogli nawrócić swych rodaków, niż misjonarze obcokrajowcy.

Dzisiaj roczny przyrost chrześcijan-katolików w krajach pogańskich wynosi około 400.000 dusz (w sa-

[1]) Nie należy jego utożsamiać z Sodalicją św. Piotra Klawera dla Misyj Afrykańskich.

mych Chinach 100.000). Żeby im dostarczyć dostatecznej opieki duchownej, potrzeba co roku nowych co najmniej 400 kapłanów. Skąd ich wziąć? Seminarja misyjne wydają ich rocznie zaledwo 200, W krajach europejskich w dodatku coraz większy brak powołań duchownych. Ponadto wielka liczba misjonarzy rok rocznie umiera z powodu przepracowania, niewygód i zabójczego klimatu. A cóżby się stało, gdyby liczba roczna nawróceń znacznie się podniosła? gdyby poganie zaczęli się nawracać masowo? A zdaje się ku temu idzie. *Otóż te okoliczności czynią Dzieło św. Piotra Apostoła koniecznem i wprost opatrznościowem.* Trzeba więc wszelkiemi siłami poprzeć to wielkie i zbożne Dzieło Misyjne.

W jaki sposób?

Przedewszystkiem szczerem zrozumieniem doniosłości tej akcji i, co zatem idzie, modlitwą. Żeby uprosić u Pana Boga liczne powołania do stanu duchownego wśród młodzieży tubylczej w krajach misyjnych, żeby te powołania dojrzały i utrzymały się na odpowiedniej wyżynie swojego apostolskiego zadania, trzeba dużo modlitwy, dużo ofiar Mszy św., dużo Komunij św., dużo umartwień. I to jest w pierwszym rzędzie zadaniem członków Dzieła św. Piotra Apostoła. Mogą do niego należeć i tacy, którzy składają w ofierze tylko jałmużny duchowne i ci tworzą osobne „Kółka modlących się“. Zwłaszcza jest to zadaniem Zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich, aby modliły się stale o rozwój pracy misyjnej w krajach pogańskich.

Jednak Dzieło św. Piotra Apostoła potrzebuje także pomocy pieniężnej na budowę i utrzymanie seminarjów duchownych dla kleryków tubylczych. W tym celu stara się pozyskać jak największą ilość członków, którzy się dzielą na 4 kategorje:

1. Członkowie *fundatorzy*, składający jednorazowo lub w kilku ratach taki kapitał, którego odsetki wystarczyłyby na utrzymanie jednego seminarzysty krajowego (500 zł.) i to się nazywa *fundacją bursy*.

2. Członkowie *dobrodzieje*, biorący na siebie utrzymanie jednego seminarzysty przez cały czas jego studjów, czyli przez lat sześć (3—4 tys. złotych), i to się nazywa *pensją*.

3. Członkowie *Kół Misyjnych* św. Teresy od Dziec. Jezus, którzy wspólnemi siłami dążą do tego, co i członkowie dobrodzieje.

4. Członkowie *wspomagający* płacą roczną składkę 1 złoty, lub przynajmniej 50 gr.

Na czele Dzieła w każdem państwie stoi Prezes Krajowy. W Polsce Prezesem Krajowym jest ks. Mateusz Jeż. *(Kraków, ul. św. Marka 10).* Na czele Dzieła w każdej diecezji—Dyrektor Diecezjalny, który mianuje Dyrektorów parafjalnych i lokalnych. Ci zaś parafjalni i lokalni wybierają do współpracy Zelatorów i Zelatorki. Zelatorzy wpisują członków, zbierają ofiary pieniężne i przez swego Dyrektora bezpośredniego odsyłają Dyrektorowi diecezjalnemu, ten zaś — Prezesowi Krajowemu, który z końcem każdego roku zestawia rachunki i pieniądze odsyła do Kongregacji Rozkrzewiania Wiary w Rzymie *(Piazza di Spagna 48).*

Dzieło Misyjne św. Piotra Apostoła jest wzbogacone przez Ojca św. licznemi odpustami zupełnemi i częściowemi. Wszystkie one są wymienione na obrazku z legitymacją członkowską. Dyrektorom diecezjalnym, parafjalnym i lokalnym przysługują różne przywileje, między innemi prawo udzielania błogosławieństwa papieskiego w

dniu 18 stycznia — Katedry św. Piotra w Rzymie (święto patronalne) lub w najbliższą niedzielę [1]). Seminarzyści krajowi ofiarują często Komunje św., a codzień wspólne modły za Członków Dzieła żyjących i zmarłych, nadto mają udział w zasługach misyj. Każdy kapłan tubylczy, który był wychowankiem Dzieła tego, odprawia w ciągu pierwszego miesiąca po swojem wyświęceniu Msze św. za dobrodziejów, a nadto co rok 1 Mszę św., i pięć Mszy św. po śmierci osoby, która go utrzymywała przez cały pobyt w seminarjum.

A więc, Dilectissimi Confratres, i my powinniśmy złożyć dowód, że odczuwamy głęboko sprawę Bożą, że pragniemy podać rękę biednym poganom. Prawda, że i u nas jest dużo biedy, nędzy materjalnej i moralnej, ale ludy pogańskie znajdują się w położeniu stokroć gorszem, niż nasi domowi nędzarze. Nasi miejscowi poganie i półpoganie są ochrzczeni i przeważnie z własnej winy żyją zdala od Kościoła Chrystusowego. Kto da na Dzieło św. Piotra Apostoła swój pacierz i swój grosz, ten znajdzie grosz i pacierz także dla domowych i miejscowych biedaków. Nie chodzi zresztą o wielkie sumy, bo na nie mało kogo z nas obecnie stać, ale niech będzie jak najwięcej zapisanych członków wspomagających. 50 groszy rocznie nikogo nie zuboży.

Katolicy, popierający gorąco pracę misyjną, dają dowód żywotności swej wiary i sami na tej sprawie ogromnie zyskują: w nich samych wiara przez to jeszcze bardziej się rozbudza i umacnia. Kto innym nieci światło i ciepło, sam się przytem oświeci i ogrzeje. W naszym kraju jakże bardzo potrzeba tego ognia i zapału misyjnego, aby nim rozgrzać i rozpłomienić nasz katolicyzm tak nieraz dziwnie blady, połowiczny, drzemiący, zwłaszcza w życiu publicznem, społecznem, a dziś nawet w rodzinie i w szkole.

Papież Pius XI powierzył to Dzieło najgłośniejszej dziś w świecie katolickim cudotwórczyni, św. Teresie od Dziec. Jezus, która pragnęła być misjonarzem i to nie w jednym tylko kraju pogańskim, ale równocześnie we wszystkich i która na egzaminie kanonicznym przy wstąpieniu do Karmelu oświadczyła: „Przyszłam, by zbawiać dusze, a zwłaszcza, by się modlić za kapłanów“, odchodząc zaś z tego świata, zapewniła, że z nieba zsyłać będzie na ziemię róże najobfitszych łask boskich. Kto wie, czy wiek XX. nie będzie wiekiem nawrócenia reszty pogan, a tem samem najdonioślejszym w dziejach Kościoła? Wszak Papież Leon XIII w sposób szczególny polecił rozpoczynający się XX-ty wiek Sercu Jezusowemu, którego przecież najgorętszem pragnieniem było i jest nawrócenie całego świata. *„Mam ja też inne owce,*—mówił Jezus—*które nie są z tej owczarni, — i te muszę przyprowadzić; one także słuchać będą głosu mego, i stanie się jedna owczarnia i jeden pasterz“* [1]). I dziś to Serce Jezusowe woła: *„Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście tedy Pana żniwa, aby posłał robotników na żniwa swe“* [2]). Wszyscy więc musimy rękę przyłożyć do tego Dzieła.

Ktoby z Czcigodnych Księży Konfratrów naszej archidiecezji zapłonął apostolską gorliwością do szerzenia wśród swego otoczenia, czy parafjalnego, czy towarzyskiego, Dzieła św. Piotra Apostoła, zechce się zwrócić do niżej podpisanego choćby pocztówką (Dyrektor

[1]) Por. Rituale Rom. pro ecclesiis Poloniae, str. 435—436.

[1]) Jan, 10—16.
[2]) Mat. 9, 37—38.

Archidiecezjalny Dzieła św. Piotra Apostoła. Wilno, Seminarjum Duchowne Katol.), a natychmiast Mu nadeślę i nominatę na Dyrektora parafjalnego, czy lokalnego, i karty wpisowe, i wszelkiego rodzaju informacje. [1])

Uprzejmie proszę nasze pisma o łaskawe przedrukowanie tej odezwy, lub przynajmniej o podanie w streszczeniu.

Ks. Karol Lubianiec
Dyrektor Archidiecezjalny Papieskiego Misyjnego Dzieła św. Piotra Apostoła pod opieką św. Teresy od Dziec. Jezus.

Ś. p. ks. Karol Hryniewicki, arcyb. tytul. pergeński, b. biskup wileński.

(c. d.). 4.

W Wilnie nie wszystko szło dobrze. Najlepiej stan ten malują słowa z listu bisk. Bereśniewicza. „Wieleś ucierpiał, tak wiele, że tylko jeden Bóg zważyć to i ocenić może, pisze biskup. Ale jakże strasznem być musiało cierpienie, gdy opuszczając to, co miałeś najdroższego na ziemi (diecezję), widziałeś niebezpieczeństwa grożące diecezji tak wewnątrz, jak i zewnątrz! Mogłeś ze św. Pawłem zawołać: *Vos scitis... quoniam per biennium... post discessum meum lupi rapaces... et ex vobis ipsis exurgent.* Te słowa, to jakby opowiadanie tego, co się z Tobą i owczarnią Twoją stało. *Viri perversi erant plures,* ale któżby się mógł spodziewać, żeby na ich czele stanął Z., kapłan stary, mający zdolności i naukę! Do czego to łakomstwo, amor auri, doprowadzić może kapłana!"[1])

Z Rzymu nadeszły też pisma, w których Ojciec św. pochwalał stanowisko Biskupa. Kardynał Jacobini pisze: „Recte autem Praesidi respondisti et respondere pergis Te in iis quae ordinem civilem spectant legibus semper obtemperasse. Tuum vero officium esse Dioecesim et Clerum Tibi subjectum juxta sacros canones moderandi, jurisdictionem ecclesiasticam non a Gubernio, sed ab Apostolica Sede accepisse, apud quam deferendae essent, si quae sunt, accusationes, ac proinde sine ejus mandato fideles Tuis curis commissos deserere non posse... Sanctitas Sua nobiles animi Tui sensus... firmitatem... vehementer commendat"[2]).

Natarcia wroga nie ustały i w Jarosławlu: domagano się zrzeczenia się diecezji i odwołania zarządzeń. Biskup Bereśniewicz w post scr. do listu z dn. $^{1}/_{13}$ maja 1885 r. tak o tem pisze: „Wiem, że Wasza Ekscelencja tego samego, co i ja, jest przekonania, że choćby rząd Waszej Ekscelencji projektował, czy to przeniesienie na inną katedrę, czy rezygnację i wyjazd, bez uprzedniego zdania Stolicy Apostolskiej, nic z tego nie robić, ani na to się godzić". Jakoż Biskup nie zrzekł się katedry, ani odwołał swoich zarzadzeń, a Stolica Apostolska uważała go za Biskupa wileńskiego aż do roku 1889. Musiały jednak być poważne obawy, że rząd z całą furją uderzy na osieroconą diecezję i czego nie osiągnął przy rozprzężeniu życia kościelnego, będzie usilnie dążył do tego w czasie jej sieroctwa; wkrótce jednak się przekonał, że pobyt biskupa Hryniewickiego w Wilnie postawił jego zakusom taką tamę, której przebyć nie będzie mógł, pomimo największych wysiłków. Katolicyzm ożył

[1]) Przy tej sposobności, jako też Dyrektor Archidiecezjalny Dzieła Dzieciątka Jezus, mam zaszczyt powiadomić Wielebnych Księży Konfratrów, że mam obecnie nadesłane mi karty wpisowe dla młodzieży, do tego Dzieła należącej. Proszę po nie się zgłosić. *Ks. K. L.*

[1]) List z Włocławka L. $^{1}/_{13}$. maja 1885 r.

[2]) List z dn. 6. II. 1885.

i stał się tem, czem jest — siłą niespożytą, czerpiącą swoją moc w boskich słowach Zbawiciela: *Portae inferi non praevalebunt adversus eam.* Jakoż, nie wierząc w inne środki, zamierzył skasować diecezję wileńską.

Do tego czasu, widocznie, odnieść należy rodzaj ślubu deportowanego Biskupa — wstąpienia do zakonu Kapucynów, o ile rzad rosyjski nie skasuje diecezji. Może ta ofiara serca pasterskiego została wysłuchaną, i diecezja ocalała. Dopóki był na wygnaniu w Jarosławlu, Biskup Hryniewicki nie mógł, oczywiście, wypełnić tej obietnicy. Po wyjeździe zaś do Galicji wkrótce zaczął ciężko zapadać na zdrowiu, co, jak wiemy, doprowadziło do poważnej operacji i wielkiego wyczerpania sił. O klasztorze więc już nie można było myśleć, zresztą sprzeciwiali się temu lekarze. Wskutek tego dopiero w roku 1911 zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o zwolnienie go z tego zobowiązania. Pius X udzielił mu całkowicie żądanego zwolnienia [1]). Natomiast przez całe życie, jak na wygnaniu w Jarosławlu, tak i za pobytu w Galicji, nieustannie modlił się za diecezję wileńską, polecając Bogu zwłaszcza pracujących w niej kapłanów.

Stan prowizorjum w Wilnie nie mógł długo pozostać. Należało pomyśleć o zamianowaniu Biskupa. Stolica Apostolska domagała się energicznie powrotu biskupa Hryniewickiego na stolicę biskupią wileńską. Rząd jednak oparł się temu stanowczo, a w toku pertraktacyj zapewnił, że biskupowi Hryniewickiemu zezwoli na opuszczenie granic imperjum rosyjskiego i wyznaczy mu stałą pensję; co więcej, rząd rosyjski uzależnił obsadzenie innych wakujących katedr biskupich w imperjum rosyjskiem od rozwiązania sprawy biskupa Hryniewickiego według jego myśli.

(c. d. n.). s. 181 *X. L. Ż.*

Dział porad.

Nawiedzanie kościołów, jako warunek pozyskania odpustu jubileuszowego.

Pyt. — Jak należy rozumieć nawiedzanie kościołów, podane w okólniku, gdzie jako warunek jest: nawiedzić trzy kościoły miejscowe lub dwa i kaplicę publiczną, albo raz jeden uczestniczyć w procesji jubileuszowej celem odwiedzenia kościoła w sąsiedniej parafji. Dalej zaś powiedziano, że jeśli jest jeden kościół, to należy uczestniczyć trzykrotnie w procesjonalnem nawiedzeniu kościoła.

Wnioskując z powyższego, czy zadośćuczyni się warunkom: 1) jeśli ktoś prywatnie odwiedzi trzy razy jeden kościół? 2) jeśli będzie raz jeden uczestniczył w procesji jubileuszowej do sąsiedniej parafji (na wsi)? 3) gdzie jest jeden kościół, czy trzykrotne nawiedzenie procesjonalne ma być w tym samym kościele dokonane, czy

---

[1]) Dokument, dotyczący tej sprawy brzmi jak następuje: „Beatissime Pater! Carolus Hryniewicki, Archiepiscopus Pergensis in p. inf. antea Episcopus Vilnensis, ad pedes Sanctitatis Vestrae provolutus, humillime exponit, se tempore gravissimae persecutionis, post ipsius exsilium, contra Dioecesim Vilnensem exortae, promissionem fecisse vel etiam (quod ipsi certo non constat) votum privatum emisisse ingrediendi Ordinem Cappucinorum, si Dioecesis praedicta a suppressione salvaretur. — Cum hoc factum sit, ingressus vero in Ordinem ipsi, cum ob aetatem 67 annorum, tum praecipue ob diuturnum morbum, valde sit difficilis, Archiepiscopus Orator a Sanctitate Vestra humillime petit gratiam, ut Sanctitas Vestra praedictam promissionem, vel etiam votum (si revera adfuerit), pro ejus conscientiae tranquillitate benignissime ipsi remittere, vel etiam commutare dignetur. — Et Deus etc. Na tej prośbie Pius X własnoręcznie napisał: „Venerabilis Frater tranquillo animo vivat, nam, quatenus sit necessarium, absolutam dispensationem concedimus, et fausta quaeque illi adprecantes, apostolicam Benedictionem, praecipuae bevevolentiae nostrae testem, in Domino amantissime impertimus. Die 18 aprilis 1911 a. — Pius PP. X".

to się rozumie nawiedzenie kościołów parafij sąsiednich? 4) Czy dopełni się warunków, jeśli procesja jest odbywana ze zwyczaju, iż w pewne święta idzie się procesjonalnie na odpust do parafji sąsiedniej?

X. P. C.

Odp, — Zarządzenie JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity w sprawie Jubileuszu Nadzwyczajnego należy brać łącznie z Konst. Apost. *„Auspicantibus Nobis“* i wtedy należycie się zrozumie podane warunki do uzyskania odpustu jubileuszowego.

Przedewszystkiem rozróżnia się dwa sposoby nawiedzania kościołów lub kościoła: pojedyńczy i zbiorowy.

Zasadniczo, według Konst. Ap. *„Auspicantibus“*, każdy, pragnący pozyskać odpust jubileuszowy, powinien *sześć razy nawiedzić kościół* lub kaplicę publiczną. Jeżeli w pewnej miejscowości jest więcej kościołów, należy odwiedzić trzy kościoły, oznaczone przez Ordynarjusza, po *dwa razy* czy to jednego, czy też w rozmaite dnie, byleby było sześć nawiedzeń. Jeżeli są tylko dwa kościoły, lub kościół i kaplica publiczna, należy nawiedzić jedno i drugie po *trzy razy*. Jeżeli zaś jest tylko jeden, jak np. w większości parafij wiejskich, należy nawiedzić *sześć razy* kościół, nie koniecznie ten sam. Dotyczy to nawiedzeń, dokonywanych pojedyńczo i bez żadnej zamiany czy ulgi, udzielonej przez spowiednika.

Przy zbiorowem czyli procesjonalnem nawiedzaniu działają, na mocy p. III. Konst. Ap. *„Auspicantibus“*, przepisy, wydane przez JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolitę w dniu 30 marca rb.

Z tych przepisów, łącznie z Konst. Apostolską, wynika:

1. Że nie zadośćuczyni warunkowi ten, kto prywatnie nawiedzi jeden kościół tylko trzy razy, gdyż powinien nawiedzić sześć razy, lub z przyczyn ważnych być zwolnionym od tych nawiedzin przez spowiednika.

2. Zadośćuczyni warunkowi ten, kto raz jeden weźmie udział w procesji jubileuszowej do sąsiedniej parafji. Mówi o tem orędzie JE. Księdza Arcybiskupa i to zarządzenie stosuje się do warunków wiejskich.

3. Tam, gdzie jest jeden kościół, według orędzia JE. Księdza Arcybiskupa, wystarcza do pozyskania odpustu trzykrotne nawiedzenie tego, właśnie, jednego kościoła, ale tylko *procesjonalne* — jednego dnia, lub w różne dni. Oczywiście, to nawiedzenie powinno mieć specjalnie cel jubileuszowy. Praktycznie możnaby je urządzić w ten sposób, że uczestnicy procesji jubileuszowej zbierają się przy krzyżu, gdzieś, poza wsią, lub miasteczkiem, albo w jakiemś innem miejscu, i stamtąd, ze śpiewem Litanji do WW. Świętych lub innej, udają sie do kościoła i tam odmawiają 5 pacierzy. Następnie, o ile tegoż samego dnia dalej się obchodzi, wychodzą z kościoła, również procesjonalnie obchodzą kościół i znowu powracają doń a po odmówieniu 5 pacierzy, wychodzą i wreszcie wchodzą poraz trzeci i również odmawiają 5 pacierzy. Ten sposób nawiedzania ma dwie wymagane cechy — jest nawiedzaniem procesjonalnem i trzykrotnem, czego, właśnie, wymaga orędzie JE. Księdza Arcybiskupa. Trzykrotne nawiedzenie stosuje się do kościoła miejscowego, nie zaś sąsiednich parafij.

4. Przez nawiedzenie procesjonalne sąsiedniego kościoła parafjalnego nawet w dzień odpustu, czy uroczystości, zadośćuczyni się warunkowi, wymaganemu dla pozyskania odpustu tylko o tyle, o ile do tego pochodu będzie przywiązany cel jubileuszowy, co, przecież, jedno z drugiem łatwo pogodzić.

Najłatwiej jednak dopełnić wszystkich warunków wtedy, gdy się urządza specjalne trzydniowe nabożeństwa jubileuszowe po kościołach w pewnym porządku, jak to było zawsze we zwyczaju. O ile mi wiadomo, i w tym wypadku jest wolą Arcypasterza, żeby takie nabożeństwa były urządzane. Wtedy i do zbiorowych i do pojedyńczych nawiedzin łatwa się nastręcza okazja.

X. A. N.

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 7 czerwca 1929 r.

Caveant consules — to mądre hasło Rzymian przypomina każdemu kapłanowi,

zwłaszcza w czasach obecnych, by zwrócił baczniejszą uwagę na niebezpieczeństwo, zewsząd grożące moralności wiernych. Wypadałoby niezawodnie tak uczynić. Często jednak, zamiast przestrzegać przed upadkiem moralnym dusze nam powierzone słowem a nadewszystko czynem, nieoględnie przyczyniamy się do ich pogrążenia; dzieje się to w dziedzinie, na pozór tak wąskiej, a jednak w skutki niezwykle zgubnej. Wiadomo każdemu, iż do plag, trapiących nasze społeczeństwo, należą napoje, rujnujące zdrowie, moralność, zgodę rodzinną, stan gospodarczy i tp. narodów, i karciarstwo, z próżniactwa powstałe i do próżniactwa, wyjałowienia duchowego i nędzy prowadzące. Blizko do tych plag stoi tytoniarstwo, zwłaszcza gdy mamy na względzie osobę duchowną, którą, bez żadnej wątpliwości, poniża wobec osób, coś niecoś rozumiejących życie duchowne. Pasterz dusz tego wszystkiego powinien się wystrzegać, jeżeli rozumie swoje zadanie pasterskie i pragnie podniesienia moralnego swych parafjan.

Co z tych pięknych kazań, głoszonych przez kapłanów niewstrzemięźliwych? Lud, jak zwykle, ogląda się na życie proboszcza. Jeżeli kapłan nie pije wódki, nie pali tytoniu i nie gra w karty, to taki kapłan sam jeden więcej zrobi na niwie Chrystusowej, aniżeli kilku kapłanów niewstrzemięźliwych.

A komu, komu, to kapłanowi, uczniowi i apostołowi Jezusa Chrystusa, nie licuje używanie takich rzeczy, szkodliwych dla duszy i ciała, jakiemi są — alkoholiczne trunki, tytoń i karciarstwo. Kapłan katolicki musi być *„homo Dei“*, nigdy zaś „homo mundi”. Sam, będąc kapłanem więcej niż lat dwadzieścia, aż nadto przekonałem się, że kapłani, pijący wódkę, palacze i karciarze, nie wiele zrobili na niwie Kościoła Chrystusowego, przeciwnie dużo zaszkodzili.

Obecnie szybkim pędem się szerzy demoralizacja wśród ludności katolickiej naszego kraju. Jakichże środków trzeba użyć na powstrzymanie tego niebezpieczeństwa!? Środkiem ku temu najlepszym będzie zapisanie się wszystkich księży i alumnów Seminarjum do takiej abstynencji, do jakiej zachęca nas słowem i przykładem Najprzewielebniejszy nasz Arcypasterz, t. j. stanowczo i nazawsze wszyscy księża powinni wyrzec się używania alkoholu, palenia papierosów i karciarstwa.

Do powstrzymania ludu katolickiego na Wileńszczyźnie od pijaństwa czy też od wyrzucania pieniędzy na tytoń nie wystarcza zaprowadzenie w jednej lub drugiej parafji Bractwa trzeźwości, lecz koniecznie trzeba dążyć do tego, żeby każda parafja w naszym kraju mogła się poszczycić mianem prawdziwej trzezwości i abstynencji.

Nie od rzeczy będzie, zaznaczyć, iż kapłan, używający napojów alkoholowych i palący papierosy, wyrzuca na te szkodzące mu i gorszące innych rzeczy kilkaset złotych rocznie. Biorąc przeciętną liczbę w naszej archidiecezji takich, którzy nie uprawiają abstynencji, otrzymamy wysoką cyfrę a więc i znaczną sumę, znaczne pieniądze, za które dużo dobrego możnaby zrobić. Tymczasem nierozważnie rzuca się grosz w błoto i zatruwa się zdrowie. Każdy zaś mężczyzna parafjanin, naśladując w tem swego proboszcza, też najmniej 100 złotych rocznie wyrzuca tylko na tytoń, a ileż na alkohol?!

Ostatniemi czasy w wielu miejscowościach doprowadzono po gminach do uchwał prohibicyjnych. Takie parafje mamy podobno w powiecie lidzkim, białostockim i w okolicach Łomży. We wszystkich tych miejscowościach pracowali nad tem księża abstynenci nietylko de nomine, lecz z przekonania uprawiający wstrzemięźliwość chrześcijańską i kapłańską. Dałby Bóg, żebyśmy wszyscy poszli za ich przykładem! Wielki już na to czas, bo periculum in mora !

Ks. Fr. Czaglis.

Świętopietrze. — Poprzednich lat wysyłano specjalne zarządzenia w sprawie zbiórki po kościołach na świętopietrze w uroczystość św. App. Piotra i Pawła, dnia 29 czerwca. W Rubryceli przed dniem 29 czerwca mamy uwagę: *Cras collecta pro obolo S. Petri.* Z polecenia JE. Najprzewielebniejszego Księdza Arcybiskupa-Metropo-

lity przypomina się wszystkim PPWW. Księżom Proboszczom i Rektorom kościołów i innym Księżom, aby i w roku bieżącym nietylko zachęcili wiernych do składek na świętopietrze, lecz i aby swe ofiary do tych składek dołączyli. Uzbierane kwoty należy w pierwszej połowie lipca przesłać do Kurji Metropolitalnej z zaznaczeniem celu przesyłki.

Ferje letnie Sądu Archidiecezjalnego i Metropolitalnego rozpoczynają się dn. 28 czerwca i będą trwały do 2 września.

Rekolekcje dla księży m. Wilna rozpoczynają się dn. 2 lipca o g. 7 wiecz. w gmachu Seminarjum Metropolitalnego i trwać będą do 5 lipca włącznie.

Wstępowanie do Seminarium Duchownego. — Aspiranci do stanu duchownego winni składać podania i dokumenta w ciągu miesiąca lipca, w miesiącach bowiem jesiennych zazwyczaj już brakuje wakansów. Z braku miejsca, w przyszłym roku szkolnym pierwszego kursu dokształcającego, czyli siódmej klasy gimnazjalnej, już nie będzie.

Stow. Pobożne dla Misyj Wewnętrznych. — W dniu 24 maja rb. Rada Archidiecezjalna Pobożnego Stowarzyszenia dla Misyj Wewnętrznych zatwierdziła Koła parafjalne w nast. miejscowościach: Hoża, Zaszcześle, Plussy, Szemietowszczyzna, Wasiliszki i Iszczołna.

Zjazd Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. — Dnia 19 i 20 maja rb. odbył się w Wilnie zjazd delegowanych S. M. P. męskich z terenu województw wileńskiego, białostockiego i nowogródzkiego. Zjazd pomimo bardzo ciężkich warunków, w jakich się znajduie ludność ziem północno-wschodnich z racji panującego głodu, był bardzo licznie obesłany. Reprezentowanych było 99 Stowarzyszeń.

Koło badań społecznych. — Za inicjatywą archidiecezjalnej Ligi Katolickiej w Wilnie odbyła się narada przedstawicieli sfer profesorskich Uniwersytetu Stefana Batorego, na której zapadła uchwała założenia w Wilnie katolickiego Koła badań społecznych. Zadaniem tej placówki będzie oświetlanie, z katolickiego punktu widzenia, wszechstronnie i gruntownie całokształtu społecznego wychowania, oraz przygotowanie zastępów prelegentów.

Odsłonięcie pomnika ś. p. Arcyb. Cieplaka i zjazd księży byłych akademików petersburskich. — D. 18 czerwca rb. odbędzie się rzewna uroczystość odsłonięcia pomnika ś. p. Ks. Jana Cieplaka, pierwszego Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego, który, będąc mianowanym przez Ojca św., stolicy swej nie objął. Na tę uroczystość przybędzie do Wilna liczny zastęp księży, którzy odbywali studja teologiczne w byłej Akademji Duchownej w Petersburgu i w znacznej większości byli uczniami ś. p. Arcyb. Cieplaka, długoletniego profesora tejże Akademji. Dotąd zapowiedziało przyjazd przeszło 100 księży i 8-iu Biskupów. Porządek uroczystości podaliśmy w poprzednim numerze.

Koło Księży Prefektów w Wilnie. — D. 5 czerwca rb. Koło Księży prefektów odbyło posiedzenie, poświęcone sprawie omówienia zjazdu księży prefektów i sodalicyj męskich.

Sprawozdanie z działalności Mis. Wew. w Mosarzu w r. 1928. — 1) Koło Mis. Wew. w Mosarzu liczyło na dzień 1. I. 29 w 33 większych osiedlach i szeregu mniejszych 53 zastępy, a w nich 976 członków. Niektóre miejscowości, jak Mosarz, Panfiłowszczyzna, Łaski i Łuck Mosarski miały po 3 zastępy, Chatówki, Buki, Kunickie, Łaszuki, Jakimowce, Paprzyce, Sautki, Szczotki, Wiercińskie, Wojciechy, Zaleskie po 2, reszta 18 wiosek posiadała po 1 zastępie. Miesięczna składka członkowska wynosiła gr. 5. Pięciu zaś członków płaciło do 1. I. 29. po 1 zł. miesięcznie. — 2) Mając na względzie Statut TMW., Zarząd Koła w Mosarzu na początku r. ub. postanowił przedewszystkiem szerzyć wśród członków i ich rodzin oświatę, by w ten sposób wytworzyć zastępy uświadomionych katolików, rozumiejących swoje w dobie obecnej apostolskie zadanie i wypływające stąd obowiązki. W tym celu została założona bibljoteczka, która obecnie składa się z 235 dzieł w 248 tomach. Z 200 dzieł utworzono 20 bibljoteczek ruchomych po

10 książek w każdej. Te 20 bibljoteczek wędrownych zwiedziło od chwili uruchomienienia (w połowie r. ub.) 19 wiosek. Jedna z tych wiosek zdążyła przewertować 3 bibljoteczki, 3 wioski po 2 i 15 wiosek po jednej. Razem wioski miały 24 bibl., czyli 240 książek. Wobec tego, że każda książka została przeczytana tylko przez 4 osoby, otrzymamy liczbę 960 przeczytanych książek. Ponieważ w tymże czasie 48 osób wypożyczyło książki z bibljoteki głównej w Mosarzu, liczba przeczytanych dzieł przekroczyła 1000, czyli że na jednego członka przypadła mniej więcej jedna przeczytana książka. Oczywiście, jest to bardzo niedużo, ale gdy się weźmie pod uwagę, że bibljoteczki kursowały zaledwie pół roku, że dotychczas, poza książeczką do nabożeństwa, pod strzechą wiejską nie było żadnej książki, że wielu członków nie umie jeszcze dobrze albo wcale czytać, to sprawa stanie się zrozumiałą. Z drugiej strony niewielką ilość przeczytanych dzieł tłumaczy to, że sama bibljoteka jeszcze jest bardzo uboga. Wobec tego, że osiedli, gdzie są zastępy misyjne, mamy 33, należałoby mieć przynajmniej tyleż bibljoteczek ruchomych z minimalną ilością 15 książek w każdej, oraz w bibljotece głównej więcej o jakąś setkę dzieł, czyli 600 książek. Brak więc 350 dzieł, któremi bibljotekę w najbliższej przyszłości należałoby uzupełnić, by mogła jako tako funkcjonować normalnie. — 3) Poza bibljoteką, więcej niż trzecią część budżetu pochłonęła wypożyczalnia podręczników rel. dla dziatwy szkolnej. I tutaj nie wszystko zostało zrobione ale II, III i IV oddziały wszystkich niemal szkół par. mosarskiej zostały zaopatrzone w podręczniki. Pozatem 2 szkoły otrzymały po 1-nym komplecie obrazów rel. wydawnictwa św. Wojciecha. — 4) W tymże 1928 r. Koło mosarskie prenumerowało 10 egz. *Przew. Katolickiego,* 10 egz. *Kółka Różańcowego* i 1 egz. miesięcznika *Powściągliwośc i praca.* Było to b. mało, tak że jedno pismo musiało obsługiwać kilka wiosek. Spełniały jednak swoje zadanie w ten sposób, że członkowie w niedziele i święta gromadzili się na wspólne czytanie. W roku bieżącym, wobec tego, że parafja mosarska liczy 98 stałych prenumeratorów *Naszego Przyjaciela*, 38 prenumeratorów *Przew. Katolickiego* i 50 egz. *Kółka Różańcowego,* należałoby odnośną pozycję budżetu poświęcić na prenumeratę pism bardziej celowych, o kierunku misyjnym, jak *Misje Katolickie, Chrystjanin, Roczniki Rozkrzewiania Wiary* itp. *Chrystjanina,* zawdzięczając Radzie Arch. TMW. otrzymywaliśmy w drugiej połowie r. ub. w 10 egz. Okazało się ono pismem bardzo pożytecznem, szczególnie gdy chodzi o rozwianie przesądów i uprzedzeń wśród prawosławnych do Kościoła katolickiego. — 5) W ciągu r. ub. w różnych punktach parafji zostało wygłoszone 29 nauk misyjnych. Odbyły się 2 konferencje z zastępowymi i jedno nadzwyczajne walne zebranie członków. — 6) Aczkolwiek nawrócenia nie mają z TMW. związku bezpośredniego, to jednak przy sposobności warto nadmienić, że w r. 1928 mieliśmy 30 nawróceń. — *Ks. Klimm.*

Z życia katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Wśród licznych audjencyj w tym czasie, Ojciec św. przyjął d. 25 maja r. b. J. E. Kard. Kakowskiego i towarzyszących mu księży z Warszawy, przytem Ojciec św. udzielił błogosławieństwa dla profesorów i słuchaczy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego i dla prasy katolickiej, wyrażając nadto swe zainteresowanie Akcją Katolicką w Polsce. — O ile można przewidzieć na terytorjum *Città di Vaticano*, jako jego obywatele, zamieszkają przeważniej urzędnicy biur głównego zarządu Kościoła katolickiego, w tem 25 kardynałów kurjalnych.— Dnia 27 maja r. b. król włoski udzielił swej sankcji ustawie, która traktatowi, zawartemu przez Włochy z Watykanem, nadaje pełną moc prawną. Król podpisał równiez obie ustawy wykonawcze, dotyczące prawodawstwa małżeńskiego i dóbr kościelnych. Po ogłoszeniu ustaw w organie urzędowym dokonana została d. 7.VI. rb.

wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. — W Rzymie otwarto Katolickie Biuro Turystyczne, które będzie dostarczało przewodników po tej stolicy katolickiego świata. Biuro to będzie się również zajmowało ułatwianiem pobytu w Rzymie. — Przy omawianiu traktatu lateraneńskiego w senacie Mussolini poczynił pewne sprostowania. Sprostowania te dotyczyły przedewszystkiem roli wychowawczej Kościoła. Stanowisko, zajęte przez Mussoliniego w tej kwestji, z punktu widzenia katolickiego, może być przyjęte za zadawalniające, dlatego koła kościelne przyjęły tę mowę życzliwie, prasa zaś wyraża się o niej, jako gwarancji „pokoju między Kościołem i państwem". — W dniu 2 maja r. b. Instytut wyższej kultury religijnej, zorganizowany przez Akcję Katolicką Włoch na uniwersytecie Serca Jezusowego w Medjolanie, zakończył drugi rok swej działalności. Rezultaty pracy są nadzwyczaj zadawalniające. W roku szkolnym 1927-28 liczba słuchaczów wynosiła 40, a w roku 1928-29 już 70. Słuchacze z wielką wytrwałością uczęszczali, przeważnie w godzinach wieczorowych, na wszystkie wykłady i ćwiczenia. Byli to przeważnie członkowie „Federazione Giovanile", a więc osoby świeckie, które postawiły sobie za zadanie pomagać duchowieństwu w zbożnem dziele rozpowszechniania i pogłębiania prawd wiary.

Hiszpanja. — W dn. 24 maja r. b. odbył się w Madrycie międzynarodowy zjazd katolicki, w którym wzięli udział przedstawiciele dwunastu narodów. Mówcy podkreślali jednozgodnie wielkie znaczenie religji dla pokoju oraz konieczność współpracy katolików całego świata.

Francja. — We Francji tak się układają sprawy, że prasa wyraźnie mówi o możliwości zawarcia konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem francuskim. Zwłaszcza ujawniło się to z okazji 500-letniej rocznicy Joanny d'Arc. Socjaliści i inni wrogowie Kościoła z tej racji wszczynają gwałtowny alarm. — W okresie od 7 do 9 maja obradowała w Paryżu Rada Generalna Międzynarodowej Unji katolickich związków kobiecych. Rada postanowiła, że tegoroczny kongres Unji odbędzie się w Rzymie w czasie od 15 do 20 października. Kongres zorganizuje w Rzymie procesję ze światłem do jednej z katakumb, a w czasie audjencji u Papieża wręczy Ojcu św. specjalną składkę jubileuszową. — Dnia 27 maja r. b. rozpoczęły się w Paryżu obrady szóstego „tygodnia" katolickich pisarzy francuskich. Program zjazdu poświęcony jest następującym zagadnieniom: „Zjednoczenie duchowych sił katolickich. Czy to możliwe? W jakich rozmiarach? W jakich warunkach? Przy pomocy jakich środków?"

Anglja. — W kwietniu r. b. odbyło się doroczne zebranie „Catholic Truth Society" (Towarzystwa rozpowszechniania prawdy katolickiej). Z ogłoszonego sprawozdania instytucji wynika, że w ciągu 1928 r. sprzedano ogółem 1.164.553 broszur. Nowy sposób rozpowszechniania pism za pomocą subskrypcji okazał się bardzo skutecznym. Liczba członków Towarzystwa wynosi 12.259. — Wzorując się na amrykańskiem Towarzystwie św. Grzegorza i na Związkach Cecyljańskich kontynentu europejskiego, również i w Anglji powołano obecnie do życia Towarzystwo św. Grzegorza, celem otaczania opieką i popierania muzyki kościelnej, według wskazówek Papieży Piusa X i Piusa XI.

Rumunja. — Na posiedzeniu Senatu dn. 25 maja rb., po przemówieniu ministra wyznań Vlada, uchwalono 93 głosami przeciwko 9 ratyfikować konkordat ze Stolicą Apostolską. Duchowieństwo prawosławne ostro występuje przeciw konkordatowi. Mimo to należy się spodziewać, że już w najbliższom czasie konkordat uzyszcze moc obowiązującą.

Niemcy. — W początkach maja r. b. we Frankfurcie nad Menem odbył się zjazd katolickiego Związku kobiet niemieckich, który obchodził w tym czasie 25-letni jubileusz swego istnienia. Przemówieuia i referaty dotyczyły zadań katolickiego ruchu kobiecego w Akcji katolickiej, pracy związków młodzieży w katolickim Związku kobiet niemieckich, idei

związku w sferach duchownych naszych czasów oraz genezy Związku. — W dniach 21 — 24 maja r. b. odbył się w Berlinie zjazd polskich i niemieckich katolików. Celem Zjazdu było nawiązanie porozumienia polsko-niemieckiego na tle katolicyzmu. Po wygłoszeniu kilku referatów, uchwalono powołać do życia neutralną komisję prasową, do której weszli przedstawiciele Polski i Niemiec.

Austrja. — Związek pisarzy i pisarek katolickich w Austrji od dwu lat urządza przedstawienia religijne. Występują w nich przeważnie amatorzy, kierowani przez zawodowych reżyserów. Przedstawienia te odbywają się w związku z wielkiemi uroczystościami kościelnemi przed świątyniami Wiednia. Wstęp na nie jest wolny, ponieważ ci „aktorzy Boga“ nie chcą mieć żadnych materjalnych zysków; pragną oni uszlachetnić swych słuchaczów przy pomocy sztuki religijnej. Przedstawienia urządzane są bezpośrednio po głównem nabożeństwie parafjalnem i dzięki temu łączą się w pewnem znaczeniu harmonijnie ze Mszą św., tem odnawianiem największego dramatu w historji świata. Cieszą się też wielką frekwencją osób przychodzących do kościoła i spełniają misję wobec obojętnych i niewierzących.

Czechosłowacja. — W lipcu r. b. odbędą się w Pradze zawody międzynarodowej Unji katolickich gimnastyków w związku ze zlotem czechosłowackiego „Orła”, jaki odbędzie w stolicy C. S. R. z okazji 1000-ej rocznicy śmierci św. Wacława. Katolicka Organizacja gimnastyczna pod nazwą „Orel” liczy obecnie 120.000 członków w 1000 gniazdach, oraz 27 okręgach. Celem jej jest dążenie do wychowania obywateli silnej woli i świadomych celu, ludzi zdrowych tak fizycznie jak i duchowo, uczciwych, odznaczających się wszystkiemi cnotami obywatelskiemi. Rozwijanie umysłu i woli na zasadach chrześcijańskich, dążenie do osiągnięcia chrześcijańskiego ideału życiowego, opartego na miłości Boga i bliźnich, wychowanie narodu w obowiązkowości i odpowiedzialności, które dają zadowolenie z życia i pracy — oto cele „Orla” czeskosłowackiego i podstawa jego istnienia i działalności.

Irlandja. — W czerwcu r. b. w Galveston, w stanie Texas, w Stanach Zjednoczonych, ma się odbyć konkurs piękności. Udział w nim wezmie około 12 państw. Z pośród młodych dziewcząt, które udadzą się do Galveston, ma być wybrana „królowa świata”. Pewne irlandzkie pismo katolickie potępiło publicznie udział Irlandji w tym konkursie, a sam pomysł nazwało niestosownym i niegodnym. Krytyka ta spotkała się z gorącem poparciem ze strony biskupa z Galveston, Mgra Byrne’a, który w telegramie do wspomnianego dziennika irlandzkiego zaznaczył, że żadna dziewczyna wierząca nie może uczestniczyć w tym konkursie, ponieważ uczestniczki mają się pokazywać publiczności prawie nago. Oświadczenie to wywołało w Irlandji wielkie wrażenie. Wydawca omawianego dziennika nawiązał korespondencję z biskupem Byrne i wkrótce mógł podać do wiadomości publicznej, że Irlandja występuje z tych zawodów. W związku z tem *The Universe* pisze: „Irlandja dała tu przykład, który winien być naśladowany przez cały cywilizowany świat. Tego rodzaju konkursy piękności, jak je opisuje biskup Byrne, są hańbą dla mężczyzn, którzy je organizują, a krzywdą dla wszystkich kobiet. Celem położenia im kresu raz na zawsze, wszystkie państwa i miasta winny pójść w ślady Irlandji”.

Holandja. — Według programu organizacji młodzieży robotniczej, przyjęto za regułę, że młodzieńcy do lat 18 winni pozostawać w patronatach. Patronat obejmuje dwie grupy, t. zw. patronat mały dla młodzieży do lat 16 i patronat większy dla młodzieży od lat 16 do 18. Następnie młodzieńcy przechodzą do organizacji „Młodego Robotnika” albo do związku czeladników św. Józefa. Gdzie wymienionych instytucyj niema, tam 18-letni młodzieńcy stają się członkami związków robotniczych lub zawodowych. Stowarzyszenie „Młody Robotnik”, pierwszy oddział stanowej organizacji robotniczej, znajduje się pod bezpośredniem kierownictwem Kościoła i za

główny cel stawia sobie katolickie wychowanie swych członków. Na czele stowarzyszenia stoi ksiądz (dyrektor), mający przy sobie zarząd z wyboru. Ta nowa orgnanizacja umożliwi objęcie całej katolickiej młodzieży robotniczej we wszystkich dzielnicach kraju i przekazanie jej następnie katolickim związkom zawodowym. — Prasa katolicka w Holandji obchodzi w tym roku stuletni jubileusz pierwszego dziennika w tym kraju. Pierwszy dziennik, założony w r. 1829, miał tytuł *De Noord Brabander*. Obecnie w Holandji wychodzi 305 pism katolickich — na dwa miljony katolików. — Na 1270 studentów katolików w Holandji 960 należy do katolickich organizacyj akademickich, złączonych w organizację naczelną pod nazwą „Unja", która wydaje dwa czasopisma *Romsch Studenten Blad* i *Woks Carolina*. — Według najnowszych wiadomości Holandja liczy obecnie 2.444.583 katolików i 3.859.797 protestantów. Ogólna liczba uczniów szkół katolickich wynosi 472.626, liczba uczniów szkół państwowych i niekatolickich jest prawie tak samo wielka. W katolickich seminarjach duchownych kształci się obecnie 253 kleryków; przed pięćdziesięciu laty było ich 110.

Stany Zjednocz. Am. Płn. — Wielu biskupów w Stanach Zjednoczonych Ameryki zabroniło urządzania zabaw na cele dobroczynne. Ostatnio zakaz ten powtórzony został przez Mgra Dowling'a, arcybiskupa z St. — Paul w stanie Minnesota. Podobne zarządzenie wydano w archidiecezji San Paolo w Brazylji, gdzie księżom nie wolno przyjmować na cele dobroczynne żadnych pieniędzy, zebranych bezpośrednio lub pośrednio na imprezach tanecznych.

Meksyk. — W roku 1925 powstała „Liga Narodowa Obrony Wolności Religji", której zadaniem jest obrona sumienia wobec ataku socjalizmu na swobody obywatelskie a przedewszystkiem na wolność religji. Liga dostarcza rzetelnych i ścisłych wiadomości o Meksyku i stanie walki antyreligijnej, zwalcza ona słowem i pismem z całą otwartością dzisiejszą formę rządu w Meksyku, nie jest jednak stronnictwem politycznem, lecz tylko wyrazem samoobrony katolików. Liga ma agencję prasową w Rzymie i wydaje tam w języku hiszpańskim korespondencję pod tytułem *Boletin V. Z. T. A. Mexico*. Przedstawicielstwo dyplomatyczne Meksyku stara się obalać podawane przez Ligę informacje; idzie mu jednak to niełatwo. — Według *Osservatore Romano*, prezydent Portes Gil miał się wyrazić, iż Kościół, jego zdaniem, jako instytucja, nie brał udziału w powstaniu. — W Stanach Zjednoczonych Ameryki utrzymuje się pogłoska, że porozumienie Meksyku ze Stolicą Ap. „wydaje się rzeczą pewną i że to porozumienie ma nastąpić w ciągu roku bieżącego.

Australja. — Na olbrzymiem zebraniu australijskiego związku katolików w Sydney arcybiskup z Melbourne, Mgr. Mannix, nawiązując do zbliżającej się setnej rocznicy emancypacji katolików angielskich, powiedział m. in. co następuje: „Od czasu emancypacji katolików Anglji, Irlandji i Szkocji, t. j. od stu lat, poczyniliśmy olbrzymie postępy. W związku z nadchodzącemi uroczystościami nie mamy powodu do dziękowania komukolwiek za to, co nam dano, jak gdybyśmy nie byli uprawnieni do tego. Gratulujemy rządowi brytyjskiemu z przed stu lat, że usunął najgorszą plamę ze swej tarczy. Uskarżamy się także, że katolicy w Australji nie zostali emancypowani. Codzień jesteśmy pozbawiani czegoś dlatego tylko, że jesteśmy katolikami. Jesteśmy ograbiani przez niekatolików, którzy biorą nasze podatki, celem kształcenia swych dzieci, a nam wskazują, byśmy sami opłacali naszych nauczycieli i utrzymywali nasze szkoły, które w tak znacznym stopniu przyczyniły się do postępu naszej religji w Australji".

Z życia katolickiego w kraju.

Archid. gniezn. i pozn. — W Wielkopolsce odbyły się w ostatnich tygodniach w 44 miastach i 115 wsiach zebrania manifestacyjne przeciw usiłowaniom pewnych kół wniesienia projektu prawa małżeńskiego, niezgodnego z zasadą katolicką, zwłaszcza zaś przeciw tak zwanym ślubom cy-

wilnym i rozwodom. Rezolucje przesłano na ręce J.Em. Ks. Kardynała Prymasa, Rządu Państwa, oraz pp. Marszałków Sejmu i Senatu. — 27 maja JEm. Kardynał Hlond udał się samolotem do Rzymu na uroczystości beatyfikacyjne bł. Jana Bosko. — D. 2 lipca wyjedzie z Polski do Czechosłowacji wycieczka na uroczystości jubileuszowe św. Wacława. Weźmie w niej udział JE. Kard. Hlond i JE. Ks. Biskup Lisiecki. Koszta przejazdu 3 klasą wynoszą 120—150 zł., łącznie z 6-dniowym pobytem w Czechosłowacji. Informacyj udziela specjalny Komitet. —D. 26 maja rb. w Poznaniu odbyła się konsekracja nowomianowanego Biskupa-Sufragana poznańskiego, JE. Ks. Walentego Dymka, jako biskupa tytul. maditańskiego.

Archid. krakowska. — Katolicka Liga Okręgowa w Krakowie wyłoniła ze siebie sekcję obrony rodziny katolickiej. Pozostaje ona w ścisłym kontakcie z podobną instytucją w Warszawie, współdziałając z nią w opracowywaniu projektu ustawy małżeńskiej w porozumieniu z Episkopatem.—Jedna z trzech sekcyj, powstałych w łonie Ligi Katolickiej w Krakowie, obrała sobie za cel opiekę pozaszkolną nad dziatwą miejską. Sekcja ta zgrupowała około 1.200 dzieci szkół powszechnych, które otoczyła troskliwie opieką katolicką, chroniąc je od zgubnych, demoralizujących wpływów ulicy. Dzieci przebywają w kolonjach i półkolonjach. 145 stowarzyszeń katolickich postanowiło opodatkować się na cele umożliwienia Sekcji prawidłowej i wszechstronnej opieki pozaszkolnej. Sekcja poza organizowaniem kolonij, otworzyła świetlicę dla młodzieży w jednej ze szkół, internaty dla moralnie zaniedbanych i głuchoniemych, a nadto poczyniła starania u władz kolejowych o otwarcie na dworcu specjalnej poczekalni dla młodzieży. Wobec faktu, że inne stowarzyszenia i instytucje partyjne, względnie wyznaniowe, opiece młodzieży, w myśl własnych, specyficznych programów ateistycznych, poświęcają wiele wagi i środków finansowych, społeczeństwo katolickie opieką pozaszkolną, prowadzoną w duchu katolickim, zainteresuje się niewątpliwie żywiej i nie będzie szczędziło na ten cel funduszów, — W Krakowie już od szeregu lat istnieją kursy dla katechistek. Obecnie działalność swoją rozwija dwuletni wyższy kurs dla katechistek, zorganizowany przez Władzę archidiecezjalną przy współudziale wybitnych sił pedagogicznych i nauczycielskich i przy pomocy SS. Urszulanek, w których konwencie kurs ma swoją siedzibę i odbywają się wykłady.—W Krakowie powstało „Towarzystwo miłośników liturgji pod wezwaniom św. Benedykta“. Według statutów, zatwierdzonych przez Księcia Metropolitę Sapiehę i przez województwo krakowskie, celem Towarzystwa jest krzewienie znajomości i umiłowania liturgji katolickiej po myśli reform Piusa X. Towarzystwo myśli o wydawaniu własnego organu w formie dwumiesięcznika p. t. *Przegląd liturgiczny.*—Akcja charytatywna, ujęta w ręce duchowieństwa w Krakowie pod przewodnictwem Księcia Metropolity Sapiehy, wydaje bardzo pomyślne wyniki i zyskuje sobie coraz większe uznanie wśród społeczeństwa. Całą akcją kieruje biuro związków komitetów parafjalnych.

Diecezja tarnowska. — Ze sprawozdania Związku Młodzieży Polskiej męskiej w Tarnowie za rok 1928 widać, że dorobek pracy Związku w ciągu ub. r. jest bogaty. Dowiadujemy się z niego mianowicie, że Związek tarnowski obejmuje 224 stowarzyszenia w 163 parafjach, że zwyczajnych członków liczyły te stowarzyszenia 5.098, wspierających 441, a członków patronatu 551.

Diecezja chełmińska. — Dd. 26 — 29 maja rb. odbył sie w Toruniu kongres eucharystyczny, diecezji chełmińskiej, który zgromadził około 6.000 uczestników z ośmiu Biskupami na czele. Celem kongresu było spotęgowanie życia religijnego i zagrzanie do akcji katolickiej. Do tego zmierzały wszystkie referaty i przemówienia.

Diecezja lubelska. — J. E. Ks. Biskup Lubelski, M. Fulman, wydał do duchowieństwa gorące i pełne praktycznych wskazówek orędzie w sprawie uroczystego obchodu święta Bożego Ciała. Najdostojniejszy Pasterz stwierdza, że nie wystarczy wystawić mniej lub więcej pięknie ozdo

bione ołtarze, ale należy wciągnąć wiernych do kultu eucharystycznego. „Uroczystość Bożego Ciała daje co rok sposobność do rozpalenia w parafji ogniska o tak potężnej sile, że możnaby z odrętwienia wydobyć mnóstwo dusz zimnych i zniepravionych i pociągnąć przez miłość ku Chrystusowi do cnót wszelakich, jakie zdobić winny dusze chrześcijańskie". W czasie oktawy Bożego Ciała „ludno i gwarno ma być w tym czasie, by się czuło w parafji, że Bogu ukrytemu cześć powszechną się składa. Ogień miłości i oddania, jako swemu Królowi, ma w tym czasie przepoić wszystkich". W szczególności należy zorganizować komitet dla pomocy ks. proboszczowi, któryby ułatwił utrzymanie porządku i uroczystego nastroju samej procesji.

Diecezja podlaska. — Biskup Podlaski, J. E. Ks. Dr. Henryk Przeździecki, urządza w roku bież. w dniach 28 — 30 czerwca Kongres Eucharystyczny w Siedlcach. Uroczystości kongresowe zbiegają się z dziesięcioleciem wskrzeszonej diecezji i rządów Arcypasterza.

Diecezja częstochowska. — D. 27 maja r. b. odbył się Częstochowie uroczysty obchód 38-ej rocznicy encykliki „Rerum Novarum" Papieża Leona XIII. Obchód, zorganizowany przez Stowarzyszenie „Ognisko Robotnicze", wypadł bardzo imponująco dzięki udziałowi olbrzymiej liczby uczęstników, jaka zgromadziła się tak na nabożeństwie rano, jak i popołudniu na akademji.

Diecezja łomżyńska. — D. 23 maja rb. odbył się doroczny zjazd dziekanów. Na zjeździe JE. Ks. Biskup zwrócił uwagę na potrzeby diecezji i Kościoła w Polsce. Na pierwsze miejsce wysuwa się potrzeba ożywienia działalności katolickiej na każdem polu. Dalej — sprawy materjalne, jak budowa domów parafjalnych, remont budynków kościelnych, opłaty podatkowe, rewindykacje itp. przyczyniają wiele kłopotów duchowieństwu. W końcu J. E. poruszył doniosłą dziś sprawę stosunku szkoły do Kościoła. Poszanowanie dni świątecznych maleje: wykłady, zjazdy, kursy, sport i td., a nawet polowania urządzane są w święta i to w godzinach nabożeństw; z tem należy walczyć. Brak powołań kapłańskich należy również do objawów niepokojących. Księża proboszczowie otoczą opieką moralną i materjalną chłopców, zdradzających oznaki szczerego powołania. Wygłoszone też zostały trzy referaty: O arcybractwie matek chrześcijańskich, o akcji dobroczynnej i o akcji katolickiej, i powzięto stosowne rezolucje. — W dn. 24 bm. odbyło się doroczne walne zebranie członków Towarzystwa „Unitas" w Łomży. „Unitas" prowadzi kilka działów: redakcję *„Życia i Pracy"*, gimnazjum im. ks. P. Skargi w Łomży, finansuje Związek Młodzieży Kat. Pol. i wreszcie spółdzielczą księgarnię „Unitas". W tym czasie, gdy księgarnie naogół przechodzą kryzys, w Łomży księgarnia „Unitas" w roku sprawozdawczym przyniosła przeszło ośm tys. zysku, zaspakajając wszystkie potrzeby duchowieństwa. W roku ubiegłym „Unitas" zapoczątkowało wydawnictwo tanich broszur propagandowych z dużem powodzeniem. W roku bież. zaś zamierza przeprowadzić kursy duszpasterskie. Roczny budżet T-wa „Unitas" wynosi około 25.000 zł., pokrywany przez dobrowolne opodatkowanie się księży—członków Towarzystwa.

Pielgrzymka do Rzymu.

W roku bieżącym wybiera się pielgrzymka do Rzymu z udziałem JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity. Szczegóły na okładce i w załączonym plakacie. Pożądany liczny udział.

Od Administracji.

Prosimy o nadsyłanie prenumeraty na 2-gie półrocze r. b. i regulowanie zaległości. Przekazy PKO. załączamy.

Redaktor i Wydawca

Ks. LEON ŻEBROWSKI

Kan. Kapit. Metrop.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.